



I. Sprawy ogólnopolityczne.

Zarówno przemówienie Premiera Churchilla jak i Debata w Izbie Gmin są dowodem, że W. Brytania uważa spor Polsko-Rosyjski za zagadnienie pierwszorzędnej wagi. Debata odbyła się w nastroju powagi i głębokiej troski. Wskazuje ona wyraźnie na to, że W. Brytania zdaje sobie sprawę, iż chodzi o problem, który decydująco zaważy na szansie przyszłego pokoju i na jej stanowisko w Europie.

Przytłaczająca większość mówców wypowiedziała pogląd, że najistotniejszą sprawą jest zabezpieczenie niepodległości Polski, zaś kwestia granic tylko uboczną. Tylko trzech broniło polityki sowieckiej /posłowie Price i Mack z Labour Party i konserwatysta Boothby/.

Churchill ujawnił, że w rokowaniach z poprzednim Rządem R.P., żądał uznania Linii Curzona i połączenia Rządu z Komitetem Lubelskim, przyczem nie były przewidziane żadne gwarancje specyficzne.

Cała Izba była jednomyślna w traktowaniu Komitetu Lubelskiego jako fikcji /bogus/, nawet sam Premier Churchill ograniczając się do oświadczenia, że za tym Komitetem stoi Rosja, pośrednio stwierdził, że Komitet ten nie reprezentuje żadnych odłamów opinii polskiej. To samo zostało potwierdzone w mowie Edena.

Eden stwierdził, że sprawy graniczne - o ile nie będą uprzednio mogły być załatwione w drodze obopólnej, dobrowolnej zgody - będą załatwione na konferencji pokojowej /stała teza Rządu Polskiego/.

Wyrażając obawę, że w razie braku układu polsko-sowieckiego dojdzie do zatargów między Armią Krajową a wojskami rosyjskimi Premier Churchill pośrednio stwierdził, że Armia Podziemna całkowicie solidaryzuje się z Rządem Polskim.

Stany Zjednoczone, choć nie zgłosiły formalnego sprzeciwu, nie wyraziły swej zgody na politykę sowiecką w stosunku do Polski.

Mowa Churchilla była przede wszystkim powtórzeniem jego deklaracji z dnia 22 lutego, która sama była z kolei próbą narzucenia Polsce decyzji teherańskiej. Decyzje te powzięte, jak wiadomo, poza Rządem Polskim bez jego zgody i wiedzy, były zaprzeczeniem kompromisu i zasady swobodnych układów.

Premier Churchill mówił wyraźnie tylko o oddaniu Polsce części Prus Wschodnich, minus okręg krolewiecki, widocznie rezerwowany dla Rosji. Nie wspominał nawet wyraźnie o Śląsku, starając się przerzucić odpowiedzialność za wszelkie rektyfikacje granicy niemieckiej na zachód od Polski na polską inicjatywę.

W związku z tym należy podkreślać na zebraniach i w rozmowach prywatnych:

nieprzerwaną lojalność Polski do Aliantów w walce z Niemcami zarówno w Kraju jak i zagranicą /niema Quislingow/ oraz ogromne straty poniesione przez Naród Polski,

że Rząd Polski jest jedynym legalnym rządem, uznanym i popieranym przez przytłaczającą większość obywateli /dowód Powstanie Warszawskie/.

że Rząd Polski uważa za najważniejsze swoje zadanie doprowadzenie do trwałego porozumienia Polsko-Rosyjskiego, opartego na prawach i żywotnych interesach obu stron ,

że Rząd i Naród Polski domagają się na Zachodzie tylko tych rewindykacji, które nie zostały załatwione w Traktacie Wersalskim i że rewindykacje te nie mogą być traktowane jako kompensata wzajemian za utratę blisko połowy terytorium Państwa Polskiego.

## II. Nowe wydawnictwa.

1. "EAGLE and TARTAN" by Jerzy Pomian. Cena 10/6  
Translated by R. Pearce with a preface  
by Compton Mackenzie - Książnica Polska  
Glasgow 1944 stron III - 214

Treść. Książka jest powieścią, opisującą przygody polskiego chłopca OLA, oraz jego szkockiego przyjaciela Bruce, podczas kampanii wrzesniowej. Bruce poznał OLA przed wojną, na Międzynarodowym Zjeździe Kajakowym, zaprzyjaźnił się z nim i przyjechał do niego w odwiedziny do Polski. Przebywając wśród Polaków nauczył się języka, poznał kraj i ludzi z którymi się serdecznie żył, spędzając szereg nieślicy wakacyjnych przed wojną w środowisku Wielkopolskim, opisanym w początkowych partiach powieści. Wybuch wojny w 1939 r. zastał Bruce w Polsce. Dalsze partie książki wypełnia opis Kampanii Wrzesniowej, bombardowań, ewakuacji, przyczem akcja przenosi się na Kresy, gdzie wkraczają armie sowieckie.-

Ocena: Książka daje w formie powieściowej dużo wiadomości o Kampanii Wrzesniowej i o Polsce wogóle.-

Użytek: Nadaje się do rozpowszechniania wśród brytyjskich czytelników na prezenty /skromniejsze/ - dla średnio inteligentnej publiczności - oraz dla starszych chłopców w szkołach.

2. "THE STUDIO" - special Polish issue, January 1945, cena 2/6 net.

Treść: Polski Numer Miesięcznika Artystycznego "THE STUDIO", wydany przy pomocy Ministerstwa Informacji i Dokumentacji. Zawiera następujące artykuły: "Aspects of Polish Art" - napisali Adam Koszewski i Jozef Natanson, "Tradycja Stanisławowska" napisał Roman Szczyński, "Drzeworyty Ludowe i Malowidła na Szkle" - prof. Jastrzębowski, "Sztuka Tkacka w Polsce" - Dydyńska-Henneberg, "Wygląd Polskiego Miasta" Lichtenstein i Rudziński, "Stowarzyszenie Polskich Artystów w W. Brytanii" - napisał Tadeusz Potworowski. Całość obficie ilustrowana wzorami Polskiej Sztuki dawnej i współczesnej - w tej liczbie 9 reprodukcji kolorowych.

Ocena: Numer został ułożony zgodnie z wymogami Redakcji STUDIA, to znaczy że treść nie może być ani zbyt historyczna ani encyklopedyczna, musi natomiast poruszać pewne problemy i specjalnie podkreślać Sztukę Współczesną. Reprodukcje są dobrane bardzo dobrze jak na warunki wojenne uniemożliwiające korzystanie z wielu materiałów.

Użytek: Do rozpowszechniania wśród Brytyjczyków interesujących się sztuką. Należy jednak pamiętać że Studio rozchodzi się w b. wielkiej ilości egzemplarzy i dociera do wszystkich Muzeów i Szkół Sztuk Pięknych.

